- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Jak długi jest już tunel średnicowy pod Łodzią?

27.09.2021 15:46 JB / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Największa łódzka inwestycja, czyli drążenie tunelu średnicowego, rozpędza się. Obie tarcze TBM – Katarzyna i Faustyna, niedługo zaczną przechodzić pod miastem. Sprawdzamy, gdzie w tej chwili znajdują się maszyny i na jakim etapie są prace pod ziemią.

Plac budowy przy komorze startowej tarczy "Katarzyna" (widoczna owalny wykop), zlokalizowany w okolicach ul. Odolanowskiej.

Gdzie są tarcze?

Mniejsza tarcza, czyli Faustyna, zaczęła swoją pracę w komorze startowej w okolicach ul. Długosza. Wydrążyła już ponad 300 metrów tunelu. Oznacza to, że niedługo wejdzie

pod al. Włókniarzy. Z kolei większa tarcza, Katarzyna, która drąży tunel od ul. Odolanowskiej w stronę dworca Łódź Fabryczna, wykopała 70 metrów i właśnie przechodzi pod ogródkami działkowymi wzdłuż Drewnowskiej. Niebawem zacznie „odbijać” na południe i przekopywać się właśnie pod ul. Drewnowską.

Dlaczego większa Katarzyna drąży wolniej? — Pełna aktywność całego zestawu będzie możliwa, kiedy głębiej wejdzie w ziemię. Wówczas wszystkie części tego „wielkiego pociągu” zostaną połączone i będą mogły pracować wydajniej. W przypadku Faustyny wszystkie elementy są już pod ziemią, a w przypadku Katarzyny nie. Pomimo to, jej tarcza cały czas wierci, między innymi właśnie po to, żeby zrobić miejsce dla całego zestawu — wyjaśnia Bartłomiej Zgorzelski z firmy BZB, przedstawiciel głównego wykonawcy.

Działki przy Drewnowskiej

Część mieszkańców na pewno zaniepokoił fakt, że działkowicze z okolic ul. Drewnowskiej otrzymali zawiadomienia dotyczące prac pod ich terenem. Można było w nich przeczytać, że nie powinni przebywać w swoich ogródkach, dopóki Katarzyna nie skończy swojej pracy w tym miejscu. — Jest to działanie profilaktyczne. Wszystkie analizy i

badania przeprowadzone przed podjęciem prac określają poziom osiadania gruntu. Jednak z punktu widzenia procesu lepiej jest, żeby w trakcie przejścia tarczy pod budynkiem nikt w tym budynku nie przebywał — mówi Bartłomiej Zgorzelski. — Ogródki działkowe są konstrukcjami, które często nie podlegają żadnym przepisom, nie miały projektów. To stąd zalecenie, żeby przebywać poza obiektami w trakcie drążenia — dodaje.

Przenosiny

Próśb o to, żeby nie przebywać nad tarczami drążącymi tunel, będzie więcej. Swoje mieszkania musieli już opuścić łodzianie z budynków w okolicach dawnej hali Resursy, przy al. Włókniarzy. — W takich sytuacjach są przewidziane relokacje. W momencie kiedy tarcza Faustyna przechodziła pod budynkami na swojej trasie, ich mieszkańcy mieli na kilka dni zapewniony przez wykonawcę hotel, wyżywienie i transport, a same obiekty były chronione — wyjaśnia Bartłomiej Zgorzelski.

Na razie jednak nie ma powodów do niepokoju, bo wszystkie przewidywania dotyczące osiadania gruntu się sprawdzają. Nie oznacza to oczywiście, że nie może być niespodzianek. — Cały czas monitorujemy to, co dzieje. Operator tarczy musi bardzo precyzyjnie dbać o ciśnienie między gruntem a
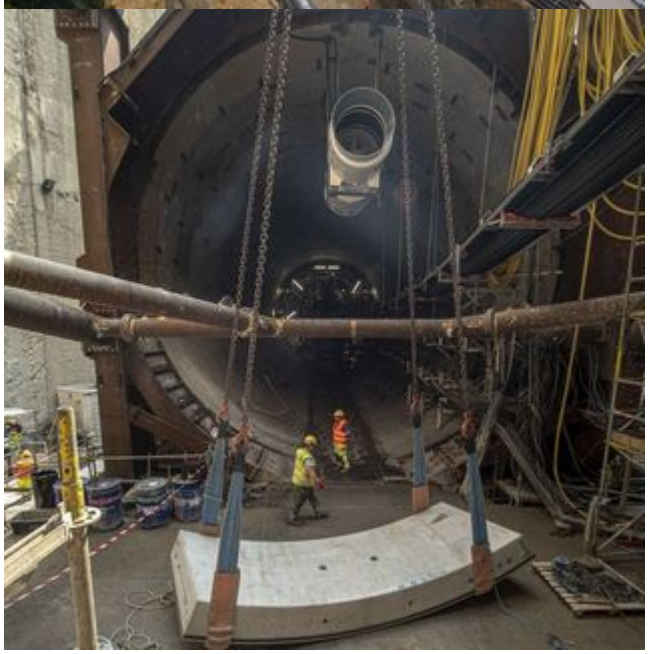
maszyną. To jest ciągły proces nadzoru, kontrolowania i wchodzenia w nowe warunki.